

Sygn. akt VI Ga 126/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Harmata

Protokolant: Małgorzata Florek

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: H. W.

przeciwko: (...) (...) (...) Sp. z o.o. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K.V Wydziału Gospodarczego z dnia 9 lutego 2016 r.,
sygn. akt V GC upr 489/15

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

Sygn. akt **VI Ga 126/16**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 maja 2016 r.

Powód H. W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. w P. kwoty 4.415,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Na uzasadnienie swojego żądania powód podał, iż świadczył na rzecz pozwanego pracę, za którą nie otrzymał częściowo zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zgłosił zarzut potrącenia kwoty 4.515,67 zł tytułem wierzytelności jaka przysługuje pozwanemu z tytułu braku dwóch opon w ładunku przewożonym przez powoda podczas wykonywania zlecenia (...) z firmy (...) do T., a w konsekwencji nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda umowy o świadczenie usług kierowcy.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2016 r. sygn. akt V GC upr 489/15 Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.415,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

W uzasadnieniu wydanego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenie powoda nie budzi wątpliwości co do jego zasadności i nie było kwestionowane przez pozwanego. Na podstawie umowy o świadczenie usług z dnia 24 stycznia 2007 r. powód świadczył usługi kierowcy na rzecz pozwanego. Za wykonaną usługę powód wystawił fakturę z dnia 30 listopada 2014 r. na kwotę 5.431,27 zł, która została tylko częściowo zapłacona.

Natomiast zarzut potrącenia w ocenie Sądu Rejonowego nie został należycie udowodniony. Pozwany wykazał notą obciążeniową z dnia 18 lutego 2014 r., że został obciążony kosztami braku dwóch opon przy realizacji zlecenia na rzecz firmy (...) i że powód wykonywał zlecenie transportowe nr (...) oraz iż zaistniały braki ilościowe w przewożonym ładunku. Jednak z dokumentów wskazujących powyższe okoliczności nie wynikała w sposób bezpośredni odpowiedzialność powoda za powyższe braki ilościowe. Powód nie brał udziału w sporządzaniu protokołu z dnia 22 stycznia 2014 r. Reklamacja została sporządzona dopiero w dniu 2 kwietnia 2014 r. i nie są podane przyczyny tak odległego zgłoszenia reklamacji od zaistnienia zdarzenia. Pozwany nie przedłożył również listu CMR, na którym zgodnie z zeznaniami świadka M. S. kierowca powinien zamieścić adnotację odnośnie braku towaru. Zgodnie z zeznaniami tego świadka brak plomb na przewożonym towarze wynikał z wewnętrznych regulacji firmy (...), gdy tymczasem zgodnie z umową z dnia 24 stycznia 2007 r. powód miał obowiązek zabezpieczyć przewożony ładunek również przy użyciu plomb. W niniejszej sytuacji takiej możliwości powód nie miał. Jak wynika z § 6 powyższej umowy, wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na zabezpieczenie ładunku powód miał obowiązek wpisać do listu przewozowego CMR. Wobec braku listu CMR w materiale dowodowym, pozytywna weryfikacja zasadności zarzutu potrącenia nie była możliwa. Ponadto adnotacja na karcie obiegowej dotyczącej reklamacji w rubryce dodatkowe uwagi: „Proszę obciążyć kierowcę. Opony zginęły dwa tygodnie przed tym jak się zwolnił”, mogła sugerować, że sprawa obciążenia powoda kosztami reklamacji jest spowodowana wniesieniem przez niego pozwu w niniejszej sprawie. Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w punkcie I wyroku na podstawie art. 488 § 1 k.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 471 k.c. w zw. z § 6 ust. 1 i 4 oraz § 10 ust. 4 umowy o świadczenie usług w zakresie kierowcy na sprzęcie zleceniodawcy z dnia 24 stycznia 2007 r. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie mimo, iż powinien zostać zastosowany do ustalenia istnienia skutecznej wierzytelności przysługującej pozwanemu od powoda z tytułu naprawienia szkody, z uwagi na fakt, że powód nie brał udziału w rozładunku, a z treści zawartej umowy wynika, że na powodzie ciążył obowiązek uczestniczenia przy każdym rozładunku/załadunku oraz należytego zabezpieczenia przewożonego ładunku, a za szkodę powstałą z tytułu niedopełnienia ww. obowiązku odpowiada kierowca,

2) naruszenie przepisów postępowania, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w szczególności poprzez przyjęcie, że pozwany nie udowodnił, aby odpowiedzialność za braki dwóch opon podczas wykonywania przez powoda zlecenia nr (...) ponosił powód, podczas gdy z treści materiału dowodowego, w tym w szczególności z zeznań świadka M. S. oraz z dokumentu „Protokół nr (...)” z dnia rozładunku tj. z 22 stycznia 2014 r. wynika bezsprzecznie, że kierowca nie dopełnił obowiązku wynikającego z § 6 ust. 1 umowy o świadczenie usług w zakresie kierowcy na sprzęcie zleceniodawcy z dnia 24 stycznia 2007 r. i nie brał udziału w rozładunku, co powoduje, że ponosi on odpowiedzialność za straty ilościowe w przewożonym ładunku,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego wniosków niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego i logiki i uznanie, że sprawa obciążenia powoda kosztami reklamacji jest spowodowana

wniesieniem przez niego pozwu, podczas gdy pozew został wniesiony 13 kwietnia 2015 r., brak w transporcie został stwierdzony w protokole reklamacji 2 kwietnia 2014 r. i pozwany w związku z tym uszkodzeniem wstrzymał już w grudniu 2014 r. wypłatę części wynagrodzenia z faktury (...) z 30 listopada 2014 r. w wysokości 4.415,67 zł tj. odpowiadającej wartości utraconego towaru w postaci dwóch opon, a zatem pozwany dokonał tych czynności zanim powód skierował sprawę na drogę postępowania sądowego,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w tym w szczególności uznanie, że brak listu przewozowego CMR w materiale dowodowym uniemożliwia pozytywną weryfikację zarzutu potrącenia, podczas gdy z dokumentów załączonych do pozwu w tym w szczególności z „Protokołu nr (...)” z dnia rozładunku tj. 22 stycznia 2014 r. wynika bezsprzecznie, że kierowca nie dopełnił obowiązku wynikającego z § 6 ust. 1 umowy o świadczenie usług w zakresie kierowcy na sprzęcie zleceniodawcy z dnia 24 stycznia 2007 r. i nie brał udziału w rozładunku, a powód nie wskazywał, aby czynił jakiegokolwiek adnotacje na dokumencie CMR wskazujące na niedopuszczenie go do ładunku, bądź na istnienie jakichkolwiek innych okoliczności mających wpływ na prawidłowe zabezpieczenie ładunku.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą instancję według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie jej w całości jako bezzasadnej i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się nieuzasadniona.

Zaprezentowane przez skarżącego w apelacji zarzuty nie podważają prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji co do kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i wyprowadzonych na ich podstawie wniosków o zasadności roszczenia powoda. Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne, dalej wywodząc logiczne wnioski prawne.

Rozpatrując w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa procesowego, sprowadzające się do zakwestionowania przeprowadzonej przez Sąd meriti oceny materiału dowodowego, a więc naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. to stwierdzić należy, iż według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Wykazanie przez powoda, iż Sąd naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba, że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów, przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Osoba skarżąca zobligowana jest wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena mieściła się w zakresie przysługującej mu swobodnej oceny.

Pozwany podnosił dla uzasadnienia zgłoszonego zarzutu potrącenia, iż kwota objęta tym zarzutem, a to 4415,67 zł stanowi odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania - umowy z dnia 24 stycznia 2007r. zawartej pomiędzy powodem z pozwanym.

W związku z powyższym stosownie do treści art. 471 kc winien był on udowodnić następujące okoliczności : nienależyte wykonanie zobowiązanie przez powoda, szkodę oraz związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powoda, a poniesioną przez siebie szkodą.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia nie pozwoliły na potwierdzenie powyższych przesłanek.

Strony umownie uregulowały kwestie odpowiedzialności za braki ilościowe przewożonego ładunku następująco (§ 6) :

1. zleceniobiorca (powód) jest zobowiązany do uczestniczenia w załadunku/ rozładunku naczep i przyczep wykorzystywanych przy dokonywaniu przewozów oraz do każdorazowego sprawdzenia ilości towaru przy załadunku oraz przy rozładunku,
2. w razie wykonywania zlecenia podczas którego zleceniobiorca nie uczestniczył w załadunku naczepy/przyczepy, zleceniobiorca jest zobowiązany do przyjęcia załadowanej naczepy/przyczepy na podstawie dokumentów załadunkowych przekazanych od podmiotu, który uczestniczył w załadunku,
3. (...)
4. zleceniobiorca odpowiada za ilościowe braki przewożonego ładunku w ramach realizacji danego zlecenia,
5. zleceniobiorca zobowiązuje się należyście zabezpieczyć przewożony ładunek przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków zabezpieczeń tj. pasów, narożników, linek, plomb, klamek itp. Wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na zabezpieczenie ładunku zleceniobiorca jest zobowiązany wpisać do listu przewozowego CMR.

Pozwany odpowiedzialności powoda za ubytek w postaci dwóch opon w przewożonym towarze upatrywał w braku uczestniczenia przez niego w rozładunku pojazdu, wykorzystywanego przy dokonywaniu przewozu. Jak wskazał bowiem w przypadku braków w przewożonym ładunku związanych z niedopełnieniem obowiązku kontroli ilościowej przez zleceniobiorcę, winien zostać on obciążony kosztami ujawnionego braku.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle powyższego uregulowania umownego brak podstaw dla obciążenia powoda odszkodowaniem z tytułu wskazanego przez pozwanego.

Przedmiot odpowiedzialności powoda stanowił brak dwóch opon, niniejsza okoliczność sama sobie jednak nie stanowiła jeszcze źródła zobowiązania powoda. Pozwany łączył ją bowiem z nieuczestniczeniem przez powoda w rozładunku, w niniejszym upatrując związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania, a szkodą. Wskazać należy, iż umowa nie przewidywała w sposób bezwarunkowy, iż kierowca ma obowiązek uczestniczyć zarówno w załadunku jak i rozładunku, przewidywała bowiem z § 6 punkt 2 możliwość nieuczestniczenia w załadunku i wówczas obowiązek przyjęcia załadowanej naczepy na podstawie dokumentu od podmiotu, który uczestniczył w załadunku. Tak więc umowa nie zobowiązywała go do weryfikacji ilości przyjmowanego do przewozu towaru.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego brak podstaw dla stwierdzenia czy kierowca uczestniczył w załadunku oraz rozładunku, jaka ilość opon została przyjęta do przewozu, jaka ilość opon została rozładowana, czy na w liście przewozowym nie poczyniono adnotacji w tym zakresie.

Na okoliczność wykazania zarzutu potrącenia pozwany bowiem przedłożył: wydruk zlecenia nr (...)z którego wynika, iż przedmiotowy przewóz wykonywał powód w dniach 17 stycznia 2014 do 20 stycznia 2014r. (k- 22), dokument w języku angielskim (k- 23), kartę obiegową dotyczącą reklamacji (k-24) oraz protokół numer (...), w którego treści stwierdzono brak ilościowy opon oraz, iż kierowca nie uczestniczył w rozładunku.

Powyższe dokumenty nie były wystarczające dla stwierdzenia, iż po pierwsze powód obowiązany był uczestniczyć w czynnościach załadunkowych i miał ku temu faktyczną możliwość, co umożliwiałoby mu weryfikację przyjmowanej ilości opon do przewozu, po drugie, przebiegu czynności załadunkowych, po trzecie przebiegu czynności rozładunkowych, po czwarte ilości opon przyjętych do przewozu, po piąte ilości opon rozładowanych, a w konsekwencji, że wskazywany przez pozwanego brak dwu opon nastąpił w trakcie przewozu.

Do akt sprawy jak zasadnie wskazał Sąd Rejonowy nie przedłożono listu przewozowego CMR, z którego w sposób jednoznaczny wynikałby przedmiot przewozu, w tym ilość. Brak podstaw również dla stwierdzenia okoliczności związanych z obecnością bądź nie kierowcy przy załadunku i sporządzaniem tego listu. Skoro więc brak dowodu na okoliczność jaka ilość opon została faktycznie załadowana to brak podstaw dla jednoznacznego stwierdzenia, iż podczas rozładunku zaistniała różnica dwu opon, a w konsekwencji iż ilościowy brak opon nastąpił podczas przewozu.

Niniejszego nie wykazały, ani zlecenie transportu nr (...), z którego nie wynikał przedmiot przewozu w dniach 17.01.2014r. – 20.01.2014r., ani karta obieguowa dot. reklamacji, która istotnie jak wskazał to Sąd Rejonowy została sporządzona dopiero 2 kwietnia 2014r. to jest ponad 2 miesiące po dokonanych przewozie. Niniejszego nie wykazała również kopia protokołu firmy (...) numer w 0020/01/2014 z dnia 22 stycznia 2014r. Wskazać bowiem należy, iż stanowiła on jedynie kopię dokumentu prywatnego, który zaś potwierdzał jedynie, iż osoby pod nim podpisane złożyły oświadczenie o treści w tym protokole, brak jednak podstaw dla jednoznacznego stwierdzenia, iż niniejsze oświadczenie odpowiadało rzeczywistemu stanowi rzeczy. Pozwany nie wnioskował dowodu z zeznań osób, które miały sporządzić przedmiotowy protokół, a które mogłyby potwierdzić okoliczności sporządzenia protokołu, w tym stwierdzonego braku opon oraz nieobecności kierowcy. Dowód taki nie został jednak zawnioskowany. Brak podstaw dla poczynienia ustalenia, iż brak przedmiotowych opon powstał w czasie transportu na podstawie dokumentu przedłożonego w języku angielskim nawet jeżeli przyjąć, iż jest to obciążenie pozwanej firmy kosztem opon. Obciążenie to bowiem nie znajduje bezpośredniego przełożenia na odpowiedzialność umowną powoda, któremu pozwany winien wykazać, iż nienależycie wykonał zobowiązanie nie wykonując swoich obowiązków związanych z załadunkiem, a następnie z rozładunkiem, a następnie wykazując, związek przyczynowy pomiędzy powyższym, a szkodą. Dowody pisemne zawnioskowane dla powyższego były niewystarczające, również jeżeli je uzupełnić o zeznania świadka, które miały charakter ogólny, właściwie opierający się na przedłożonej do akt sprawy dokumentacji. Nie zawierały one natomiast konkretnej treści odnośnie okoliczności związanych z załadunkiem i okoliczności związanych z rozładunkiem, a na niniejszym pozwany budował przecież ocenę nienależytego wykonania zobowiązania przez kierowcę również jako przyczyny powstałej szkody.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw dla podzielenia zarzutów apelacji w zakresie naruszenia art. 233 § 1 kpc. wbrew zarzutom apelacji materiał ten nie pozwalał na przyjęcie, że pozwany udowodnił, że odpowiedzialność za brak dwóch opon ponosi powód. Niniejsze nie wynikało z powołanego przez apelującego protokołu nr (...) w świetle zawartej pomiędzy stronami umowy - § 6. Kwestia ustalenia, iż sprawa obciążenia powoda kosztami reklamacji jest spowodowana wniesieniem przez niego pozwu nie ma istotnego znaczenia w niniejszej sprawie to bowiem nie motywy dla podniesionego zarzutu potrącenia, ale brak wykazania jego zasadności stanowiły podstawę dla braku jego uwzględnienia.

Konsekwencją nieuwzględnienia zarzutu naruszenia prawa procesowego pozostawała ocena zarzutu prawa materialnego, a to art. 471 kc, ściśle związanego z ustaleniami faktycznymi, który to zarzut w świetle powyższego nie zasługiwał na uwzględnienie wobec niewykazania przesłanek tej normy.

Stąd też Sąd Okręgowy orzekł jak sentencji na mocy art. 385 kpc, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 98 kpc w zwz. z art. 108 § 1 kpc.